

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2025r.

sprawy **P.P. i A.P.**

uniewinnionych od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 300§2 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 308 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lipca 2024r., sygn. akt IX Ka 530/24, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 8 grudnia 2023r., sygn. akt II K 397/19

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu oskarżyciela posiłkowego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Skarżący w pierwszych dwóch punktach kasacji (pkt 1a i 1b) postawił zarzuty naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., polegającego na nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia, przejawiającego się w niepełnym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd

Rejonowy art. 7 k.p.k. odnośnie do wyjaśnień A.P. i P.P., nie rozważeniu większości argumentów podniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w ramach zarzutu apelacyjnego przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i dokonaniu jedynie analizy części argumentów skarżącego, w dodatku w sposób ogólny i pobieżny, a także polegającego na nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia, przejawiającej się w błędnym powieleniu przez sąd okręgowy ustaleń sądu rejonowego w zakresie nie działania przez P. i A.P. w zamiarze udaremnienia, względnie uszczuplenia zaspokożenia wierzycieli.

Analiza motywów pisemnych Sądu Okręgowego nie pozwala jednak na podzielenie zarzutów obrony. Wskazuje natomiast na to, że Sąd Odwoławczy odniósł się do każdego z zarzutów apelacji, a także okoliczności podniesionych w jej uzasadnieniu, wyjaśnił dlaczego nie podziela zapatrywań skarżącego i uczynił to w sposób nie budzący zastrzeżeń. Nie można tu uznać za uchybienie wypowiedzi Sądu, że twierdzenia zawarte w zwyczajnym środku odwoławczym miały charakter polemiczny, czy że skarżący w istocie zaprezentował w nich własny pogląd co do poczynionych w sprawie ustaleń. Sąd Odwoławczy dokonał stosownych rozważań w tej przestrzeni, a ponadto zwrócił uwagę na to, że ocena postępowania P. i A.P. może być różna w zależności od tego, czy spojrzymy na nie przez pryzmat prawa cywilnego, czy też karnego. Co do tego ostatniego, najważniejszą okolicznością w ocenie Sądów było to, że doszło do zaspokożenia większości zobowiązań spółki P. sp. j. (co potwierdza zawarta w aktach sprawy dokumentacja – k. 3978, 4049-4068 oraz 4233-4254). Ona właśnie nakazuje uznać, że zamiarem P. i A.P. nie było pokrzywdzenie wierzycieli, ale znalezienie sposobu na ich zaspokożenie z pominięciem postępowania egzekucyjnego, generującego wysokie koszty. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczność ta jednoznacznie wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Twierdzenie to nie pada jednak w uzasadnieniu orzeczenia gołosłownie, ale poparte zostaje stosownymi rozważaniami.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest lakoniczne, pobieżnie traktujące zarzuty apelacji. Nawet jednak gdyby uznać, że Sąd Odwoławczy winien odnieść się bardziej bezpośrednio do sformułowanych przez autora apelacji zarzutów i szerzej uzasadnić swoje stanowisko, to postępowania Sądu nie można

uznać za uchybienie, które mogłoby skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku w świetle treści art. 537a k.p.k.

W punkcie 1c kasacji skarżący wskazał na uchybienie przez Sąd Okręgowy przepisom postępowania w postaci art. 391§1 k.p.k. w zw. z art. 394§2 k.p.k. i art. 392§1 k.p.k. Miało się to dokonać poprzez akceptację uchybienia Sądu I instancji i oparcie ustaleń faktycznych sprawy na podstawie ujawnionych zeznań świadków, bez ich bezpośredniego przesłuchania na rozprawie głównej. Rzecz jednak w tym, że kwestia ta nie stała się przedmiotem apelacji, nie można więc w tym zakresie postawić Sądowi Okręgowemu zarzutu braku ustosunkowania się do tych zagadnień. Oczekiwania skarżącego wskazują na to, że w jego ocenie Sąd Odwoławczy winien rozstrzygnąć sprawę poza granicami zarzutów podniesionych w apelacjach, jednakże i w tej przestrzeni nie postawiono zarzutu – naruszenia art. 440 k.p.k.

W ostatnim zarzucie kasacji (pkt 2) jej autor podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego. I ten zarzut jednak należy ocenić jako niezasadny – Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć przepisów prawa materialnego, bowiem ich nie stosował. Orzeczenie tego Sądu ograniczyło się do utrzymania w mocy rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Tylko do tego Sądu zatem można było skierować taki zarzut, czego w apelacji również nie uczyniono.

Mając na względzie wszystko powyższe należało uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

To zaś skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Oskarżyciela posiłkowego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[WB]

r.g.

